

# Edward Winiarski „Tata”

ur. 01.10.1905 w Złotej k/Brzeska, zm. 24.08.1996 w Zakopanem.



W Zakopanym osiedla się w 1922 r., pracując jako uczeń w firmie malarskiej. Zafascynowany górami, dopiero po uzyskaniu w 1926 r. stopnia czeladnika i finansowym uniezależnieniu się znajduje czas na realizację tej fascynacji. Interesuje się jaskiniami (poznaje m.in. Mylną, Obłazkową, Raptawicką, Pisaną i Dziurę). Zwiedza Tatry turystycznie. W 1929 r. przenosi się na Krupówki 29 i tu poznaje mieszkającego po sąsiedzku Stefana Zwolińskiego, który szybko ocenia umiejętności manualne i talenty mechaniczne Winiarskiego. Wspólnie realizują techniczne pomysły Stefana, przygotowującego sprzęt do prowadzonych przez siebie poszukiwań jaskiniowych. Stopniowo Winiarski wciąga się w eksploracyjną działalność braci Zwolińskich, stając się nieodłącznym towarzyszem wypraw Stefana. Wraz z nim eksploruje Jaskinię Kalacką (1937r.), pokonuje syfon w dolnym piętrze Jaskini Zimnej, odkrywając partie między syfonami i syfon nazwany później Syfonem Ogazy (1938 r.). W tym samym roku wspólnie odkrywają Jaskinię Jaszczurowską Wyżnią, a w Jaskini Magury rozpoczynają eksplorację trwającą wiele lat (do połowy lat pięćdziesiątych). Lata wojny to dla Winiarskiego m.in. współudział w pracach pomiarowych Stefana w jaskiniach Bystrej, Kalackiej, Mylnej, Obłazkowej i jaskiniach Doliny Jaworzynki (1943-44) oraz próby eksploracji w Jaskini Magury (1943).

Po wyzwoleniu Winiarski współdziała w pracach zmierzających do turystycznego udostępnienia jaskiń Mylnej i Mrożnej oraz w eksploracji jaskiń: Bystrej, Kalackiej i Dudnicy (1948-50). Działania te odbywają się w ramach programu poszukiwania jaskiń nadających się do turystycznego udostępnienia, realizowanego przez Stefana Zwolińskiego na zlecenie PTTK. Prace w Jaskini Mrożnej trwają do 1959 r., a nadzór nad robotnikami pracującymi pod ziemią Stefan powierza Winiarskiemu.

Jednocześnie Winiarski aktywnie działa w reaktywowanym przez Stefana Zwolińskiego po wojnie (jako kontynuacji przedwojennego klubu grotolazów) Kole Jaskinioznawczym przy Oddziale PTTK (a następnie PTTK) w Zakopanem. W latach 1950-55 bierze udział w eksploracji Jaskini Kasprowej Niżniej (odkrycia za Salą Rycerską), Magury (odkrycia partii za przekopem i w kominie tzw. końcowym) oraz w akcjach odkrywczych w Jaskini Lodowej w Ciemniaku. W Jaskini Zimnej jest współodkrywcą Piaskowego Korytarza, Czarnego i Białego Komina, Korytarza Pod Łukami. Uczestniczy

w poszukiwaniu jaskiń w Organach i w Wąwozie Kraków (m.in. Jaskinie Zakosista i Piarzysta).

W 1956 r. kieruje ogólnopolską wyprawą do Jaskini Bystrej. Rezultatem jest odkrycie efektywnych, rozległych partii za Komorą Zwalisk aż do Sali z Wodospadem. W tym roku uczestniczy również w odkryciu i eksploracji Jaskini Wysokiej w Wąwozie Kraków. W 1958 r. jest współodkrywcą Jaskini Śpiących Rycerzy w Małej Łące, a rok później uczestniczy w eksploracji odkrytej wówczas Jaskini Śnieżnej.

W tym okresie Edward Winiarski staje się również „instytucją” dla wielu klubów i ich członków – szkoli młodzież, ze starszymi dzieli się swym doświadczeniem i rozległą wiedzą o jaskiniach, a wiele wypraw jaskiniowych organizowanych przez kluby z Warszawy (Speleoklub Warszawski PTTK) i Wrocławia (Sekcja Grotołazów AKT) zaczyna się u Niego w warsztacie na Krupówkach. Tu remontuje się sprzęt, gromadzi zapasy, prowadzi przygotowania. Talenty Winiarskiego jako mechanika objawiają się nie tylko w wykonywaniu i naprawach prostego dość sprzętu, jak drabinki, młotki, czołówki, karbidówki czy haki – wykonuje on ręczne wciągarki do pokonywania studni, których głębokość przekraczała długość produkowanych wówczas lin sizalowych, a nawet kompletny tzw. suchy skafander nurkowy wraz z dwubutlowym akwalungiem i automatem oddechowym, który został użyty przez zakopiańczyków w 1962 r. w pierwszej próbie pokonania syfonu na dnie Jaskini Śnieżnej.

W okresie 1960-1974 E. Winiarski koncentruje się na sprawach organizacyjnych i logistycznych. Przewodniczy Kołu Jaskinioznawczemu PTTK w Zakopanem, jest członkiem władz tego Oddziału, bierze udział w zjazdach, zlotach, konferencjach i sympozjach organizowanych przez kluby speleologiczne i organizacje przyrodnicze. Zostaje odznaczony Złotą Odznaką PTTK (1969), a Speleoklub Warszawski przyznaje Mu godność Członka Honorowego. Angażuje się w prowadzenie szkolenia w Kole Jaskinioznawczym PTTK i Sekcji Taternictwa Jaskiniowego KW w Zakopanem, organizując kursy taternictwa jaskiniowego i prowadząc na nich zajęcia teoretyczne i terenowe. Nie zaprzestaje jednak czynnego uczestnictwa w organizowanych przez środowisko zakopiańskich grotołazów eksploracyjnych wyprawach do jaskiń (m.in. do Ptasiej, Wielkiej Litworowej, Lodowej Litworowej, Śnieżnej) wspierając je organizacyjnie i asekurowując na powierzchni grupy działające w jaskini. Gości na wielu wyprawach Speleoklubu Warszawskiego PTTK (jaskinie Miętusia, Ptasia, Zimna) i Sekcji Grotołazów AKT z Wrocławia (Czarna, Zimna), służąc swym doświadczeniem, wiedzą i umiejętnościami.

W latach 1974-81 aktywnie uczestniczy w inwentaryzacji jaskiń tatrzańskich, prowadzonej przez Oddział Warszawski Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk o Ziemi, wskazując w terenie otwory jaskiń innym nieznanym, udzielając bezcennych informacji o historii ich odkrycia i eksploracji. W ostatnich latach życia, gdy stan zdrowia nie pozwala Mu już na wypadki w teren, jako skarbnica informacji historycznych służy niezastąpioną pomocą przy opracowywaniu kolejnych tomów inwentarza jaskiń tatrzańskich.

Istotnym rozdziałem w życiu Edwarda Winiarskiego jest Jego działalność w Grupie Tatrzańskiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Po słynnych wypadkach w Jaskini Zimnej w 1958r. E. Winiarski współorganizuje i szkoli wyspecjalizowaną grupę ratowników jaskiniowych. Był członkiem ochotnikiem GOPR. brał udział w niemal wszystkich ratowniczych akcjach jaskiniowych – przede wszystkim jako ekspert i doradca. Ostatnią, w której uczestniczył w takim charakterze, była akcja wydobywania z ostatniego syfonu w Jaskini Bystrej ciała płetwonurka (1987r.).

„W ostatnią sobotę sierpnia 1996r. pożegnaliśmy na zakopiańskim cmentarzu nestora polskich grotolarów – wraz z nim odeszła bezpowrotnie epoka romantyzmu w taternictwie jaskiniowym, epoka, w której zawsze najważniejsze były ludzkie postawy.

*Całe życie, aż do ostatniej chwili, ciężko pracował. Niezwykle uczciwy, bezkompromisowo oceniał ludzkie postawy, a Jego zwyczaj mówienia nawet najbardziej nieprzyjemnej prawdy w oczy i surowy, jednoznaczny system wyznawanych wartości przysporzyły mu wielu wrogów. Jednak to właśnie czyniło z Niego niepodważalny autorytet moralny. Był powszechnie nazywany TATA.*

*Jak na liczbę osób, które korzystały z Jego pomocy, żegnali Go nieliczni. Zabrakło wśród nich przedstawicieli Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego i PTTK.*

*Sic transit gloria mundi.<sup>1</sup>”*

Opracowano na podstawie tekstu *Jerzego Grodzickiego*,  
Taternik 3/1996, 27-28.



Pochowany na nowym cmentarzu w Zakopanem.

---

<sup>1</sup> *sic transit gloria mundi* - (łc.) tak przemija chwała (tego) świata